

Fałszywe flagi – wojna pozorów i manipulacja narracją

21 kwietnia 2025

Choć pojęcie „fałszywej flagi” brzmi jak współczesna teoria spiskowa, jego korzenie sięgają starożytności. Już greccy i rzymscy dowódcy wojskowi potrafili używać podstępu, udając przyjazne oddziały tylko po to, by zbliżyć się do przeciwnika i uderzyć w najmniej spodziewanym momencie. W późniejszych wiekach, zwłaszcza w czasach bitew morskich XVIII wieku, stosowanie cudzych flag było uznawane za dopuszczalny fortel wojenny – pod warunkiem, że własna flaga została wywieszona przed rozpoczęciem ataku.



3... 2... 1... Akcja! Tak Białe Hełmy kręcą ataki chemiczne w Syrii!

Współczesne operacje fałszywej flagi mają jednak znacznie mroczniejszy charakter. Ich celem nie jest już wyłącznie zmylenie przeciwnika na polu bitwy, lecz manipulacja opinią publiczną, dezinformacja i tworzenie fałszywych pretekstów do działań militarnych lub politycznych. W takich operacjach coraz częściej biorą udział agencje wywiadowcze i organizacje pozarządowe – także te terrorystyczne.

Wojna w sieci – kto naprawdę stoi za atakami?

Przykładem współczesnej taktyki fałszywej flagi są działania w cyberprzestrzeni. Wyciek poufnych informacji sugeruje, że CIA posiada technologię pozwalającą na podszywanie się pod inne służby wywiadowcze, np. rosyjskie czy chińskie. Oznacza to, że włamanie do systemów rządowych USA lub korporacyjnych serwerów, które w mediach przypisywane są obcym państwom, w rzeczywistości mogą być wewnętrzną operacją, mającą na celu wywołanie określonego efektu politycznego lub medialnego.

Spekulacje na temat ingerencji CIA w wybory prezydenckie w USA w 2016 roku tylko potęgują atmosferę nieufności. Jeśli agencja rzeczywiście potrafi zostawiać „cyfrowe odciski palców” innych państw, wszelkie oskarżenia o cyberataki stają się podejrzane i wymagają znacznie większej weryfikacji niż dotychczas.

Syria – kto naprawdę użył broni chemicznej?

Niemniej kontrowersyjne są wydarzenia z Syrii, gdzie dwukrotnie doszło do rzekomych ataków chemicznych na ludność cywilną. Obrazy z mediów wywołały natychmiastową reakcję prezydenta Donalda Trumpa, który zlecił zmasowany atak rakietowy na cele w Syrii. Jednak relacje świadków oraz lekarzy obecnych na miejscu sugerują, że ataki te mogły być upozorowane przez rebeliantów lub organizacje terrorystyczne, by sprowokować Zachód do działań przeciwko rządowi Baszszara al-Asada.

Jeśli tak było w istocie, operacja odniosła pełen sukces – nie tylko militarny, ale i propagandowy. Uwierzyła w nią większość świata, nie czekając na niezależne dochodzenie czy przedstawienie twardych dowodów.

Sprawa Skripała – pytania bez odpowiedzi

Podobne wątpliwości budzi sprawa otrucia byłego rosyjskiego szpiega Siergieja Skripała i jego córki w angielskim Salisbury w 2018 roku. Choć premier Theresa May natychmiast oskarżyła Rosję, dowody przedstawione opinii publicznej okazały się niejednoznaczne. Nawet laboratoria chemiczne badające użyty środek nie potwierdziły bezpośrednio rosyjskiego pochodzenia substancji. Pojawiły się zatem głosy, że mógł to być wewnętrzny akt brytyjskiego wywiadu lub – co jeszcze bardziej niepokojące – kolejna operacja CIA, której celem było umocnienie narracji o „rosyjskim zagrożeniu”.

W wyniku tego incydentu stosunki międzynarodowe uległy dalszemu pogorszeniu, a Wielka Brytania zdecydowała się na wydalenie rosyjskich dyplomatów. Dziś wielu komentatorów uważa, że był to błąd – oparty na wątpliwych przesłankach i politycznej potrzebie silnego przekazu, a nie twardych faktach.

Fałszywa flaga – jak rozpoznać manipulację?

Wnioski płynące z tych wydarzeń są niepokojące, ale jednocześnie jasne: jeśli dane zdarzenie nie ma wyraźnego motywu lub jeśli reakcja jest zbyt szybka i emocjonalna – warto zachować ostrożność. Przypisywanie winy bez rzetelnego dochodzenia może prowadzić do tragicznych w skutkach decyzji – także militarnych.

Dlatego każda demokratyczna społeczność powinna domagać się pełnej przejrzystości, czasu na śledztwo i krytycznego podejścia do medialnych narracji. W erze dezinformacji i manipulacji prawda jest często pierwszą ofiarą konfliktu – a fałszywa flaga może być jedną z najskuteczniejszych broni.

Autorstwo: Aurelia
Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.
<https://www.strategic-culture.org/authors/philip-giraldi.html>
2.
<https://kresy.pl/publicystyka/jak-przeprowadza-sie-operacje-falszywej-flagi/>
3.
<https://wolnemedi.net/awaria-crowdstrike-miala-usunac-kompromitujace-dane-i-dowody/>
4.
<https://kresy.pl/publicystyka/giraldi-russiagate-w-wielkiej-brytanii/>
5.
<https://wolnemedi.net/russiagate-maskuje-izraelskie-wtracanie-sie-i-nadchodzaca-wojne-z-iranem/>
6.
<https://wolnemedi.net/odnaleziono-aktorow-filmu-o-ataku-chemicznym-w-syrii/>
7.
<https://wolnemedi.net/dowody-inscenizacji-ataku-chemicznego-w-syrii/>
8.
<https://kresy.pl/publicystyka/the-american-conservative-trump-nie-przedstawil-zadnych-dowodow-na-atak-chemiczny-w-syrii/>
9.
<https://kresy.pl/wydarzenia/bezpieczenstwo-i-obrona/byly-oficer-cia-dla-kresy-pl-nadal-wiemy-ukradl-e-maile-serwerow-partii->

demokratycznej/

10. <https://wolnedia.net/co-miala-cia-w-hakerskim-arsenale/>

11.

<https://wolnedia.net/cia-tuszuje-zrodla-swoich-atakow-hakerskich/>

12.

<https://wolnedia.net/jak-to-naprawde-ze-skripalami-i-nowiczkiem-bylo/>